

prof. dr hab. Zbigniew Szot
Wydział Malarstwa i Rysunku
Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

Poznań, 5 czerwca 2022 roku

RECENZJA

rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego

Pani mgr **Magdaleny Peli**

w związku z przewodem doktorskim

w dziedzinie sztuki w dyscyplinie - sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

wszczętym przez Radę Naukową ds. stopni w dziedzinie sztuki

Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Dane personalne

Pani mgr Magdalena Pela urodziła się w Gdańsku. Ukończyła Wydział Malarstwa tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych w 2015 roku. Dyplom zrealizowała w Pracowni prof. Jerzego Ostrogórskiego, a aneks ze sztuki włókna pod kierunkiem prof. Aleksandra Widyńskiego. Jest też absolwentką kierunku kulturoznawstwo na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego. Laureatka VII Ogólnopolskiej Wystawy Najlepszych Dyplomów ASP w Polsce, XXV Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych Promocje 2015 oraz III Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego 2018. Finalistka V Ogólnopolskiego Przeglądu Młodego Malarstwa Świeża Krew oraz konkursu o Grand Prix Fundacji im. Franciszki Eibisch w 2015 roku. Stypendystka Ministra Edukacji i Szkolnictwa Wyższego oraz laureatka Nagrody Specjalnej Rektora ASP w Gdańsku. Nominowana do Nagrody Głównej podczas XXIII Ogólnopolskiej Wystawy Tkaniny Unikatowej w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi oraz do finału III Międzynarodowego Konkursu Malarskiego Fundacji Trzy Mosty 2018 r. Realizacje autorstwa Magdaleny Peli znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, Niemczech i USA oraz w stałej kolekcji Muzeum Narodowego w Gdańsku. Jest też Ona rezydentką stowarzyszenia WL4 - Mleczny Piotr. W latach 2015 - 2020 kandydatka do stopnia doktora zrealizowała jedenaście wystaw indywidualnych, na których prezentowała swoje prace. Są to:

- By coś usłyszeć trzeba samemu zamilknąć, Galeria Żak, Gdańsk, 2020
- Pusto/Pełno//Pela/Dyjewska, Galeria Bardzo Biała, Warszawa, 2019
- Szkoda kwiatów, Galeria Wspólna, Bydgoszcz, 2019
- Commonplace book/Pela//Dolega, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2018
- Znalezienie miejsca zaczyna być powodem niekończących się kłopotów, Galeria Miejska BWA w Bydgoszczy, 2017
- Plaże pełne są zażywających kąpiele, Galeria Podlaska, Biała Podlaska, 2017
- Commonplace, Sztuka Wyboru, Gdańsk, 2017
- Pusto/Pełno//Pela/Dyjewska, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2016
- All-over, Galeria MITO, Warszawa, 2016
- Figura/znak/płaszczyzna, Galeria Promocyjna, Warszawa, 2016
- All-over. Struktura tłumy, Gdańska Galeria Miejska 2, Gdańsk, 2015

Do tej pory Pani mgr Magdalena Peli brała też udział dwudziestu trzech pokazach zbiorowych w kraju i za granicą. Tu wymienię te ważniejsze:

- Trisity 3, TuBaza, Gdynia, 2019;
- Głos Laguny, Solidarność codziennie, ECS, Gdańsk, 2019;
- Pałac sztuki. Młode Malarstwo polskie, Oddział Sztuki Nowoczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku, Gdańsk, 2019;
- La voz de la Laguna, Bacalar - Taller escultórico de Abe, Bacalar, Meksyk, 2019;
- Dialog Performatywny, L'Hotel Groslot, Orlean, Francja, 2018;
- III Ogólnopolski Konkurs Malarski im. Leona Wyczółkowskiego, Galeria Miejska BWA w Bydgoszczy, 2018;
- Samotność jest złudzeniem, Galeria Latarka, Budapeszt, Węgry, 2017;
- XIII Ogólnopolska Wystawa Tkaniny Unikatowej, Centralne Muzeum Włókiennictwa, Łódź, 2016;
- Granice Malarstwa. III Niezależna Ogólnopolska Wystawa z cyklu Granice Sztuki, Galeria STYK, Warszawa, 2014
- Eksperyment. Międzynarodowa wystawa tkaniny artystycznej, Slippery Rock University, Pensylwania, USA, 2014;

Ocena dorobku twórczego i artystycznego

Dorobek twórczy Pani mgr Magdaleny Peli, z którym mogłem się zapoznać jest naprawdę imponujący. Doktorantka jest artystką już dość mocno ukształtowaną i konsekwentną w swoich działaniach oraz poszukiwaniach artystycznych. W zaprezentowanej dokumentacji Jej dorobku twórczego można zapoznać się ze sporą kolekcją prac, w których artystka od wielu lat poszukuje własnego „ja”. Od początku drogi twórczej, czyli mniej więcej od czasu ukończenia studiów, skupia się Ona na poszukiwaniu form opisujących Jej indywidualny sposób postrzegania świata. Sposób specyficzny, oparty na obserwacji najbliższego otoczenia, wyzbyty zbędnych elementów i bardzo dla Niej charakterystyczny. Analizuje i przetwarza rzeczywistość, która nie jest niczym innym jak zbiorowiskiem abstrakcyjnych elementów. Prowadzi Ją to do działań artystycznych, w których zapis, ślad czy słowo urastają do rangi wielkich wydarzeń. Analizując twórczość kandydatki chcę przywołać dwa przykłady Jej realizacji. Pierwszy z nich to cykl „Plaża” zaprezentowany w 2017 roku w Galerii Miejskiej BWA w Bydgoszczy.

Jest poświęcony tłumowi, który obserwowany przez Pelę staje się polem doświadczania i zabiegów plastycznych, prowadzących do unifikacji zbiorowiska nadmorskiej plaży. Ogrom indywidualnych osobowości staje się abstrakcyjną masą, swoistą tkaniną z ludzi, przywodzącą na myśl niektóre sekwencje z niezapomnianego „Koyaanisqatsi” - debiutu filmowego Godfreya Reggio z 1982 roku, z muzyką genialnego Philipa Glassa. Drugim przykładem jest „Commonplace book” zaprezentowany na wystawie w ramach projektu OPEN w Koloni Artystów w Gdańsku w 2018 roku. Jest to zapis i mapa „banałów życia” doktorantki. Kartograficzną wizję tworzą między innymi notatki, zapiski, rysunki oraz wszystko to, co powstaje pomiędzy nimi. Nawarstwiona struktura, podświetlona od spodu, wymaga pochylania się nad nią. Ten gest i skupienie jest dla Peli bardzo istotne. Uważam, że te dwa przykłady realizacji w pełni oddają panoramę myślenia doktorantki. Charakterystyczny dla niej sposób kolekcjonowania słów, znaków, postaci jest opowieścią o poszukiwaniu czegoś ulotnego, czasem głęboko skrywanego. Wyszepianego, zapomnianego i jakimś cudem przywróconego do życia.

Ocena rozprawy doktorskiej

Dysertacja doktorska Pani mgr Magdaleny Peli „Ślady codzienności. Rytuał powtórzenia” składa się ze Wstępu, trzech rozdziałów i Podsumowania. Pierwszy rozdział pod tytułem „Zauważyć oczywistość” dzieli się na podrozdziały: Ślady zapisów - reorientacja kultury oralnej i gazeta codzienna, Ludowość / codzienność, Nie-codzienna codzienność, Zauważenie niewidzialnego na gruncie sztuki. Rozdział II zatytułowany „Geneza i rozwój badań” dzieli się na następujące części: *Commonplace book*. Mapa zbiorowości, Gest odcisku, Pismo - ciało - dotyk: *Keloid*, Drobinę bytu i dekoracja codzienności: *Kurtyna*, Nieczytelność i organiczność - cykl obrazów Ślady codzienności. Rytuał powtórzenia. Rozdział III nosi tytuł „Rytuał powtórzenia” i składa się z następujących elementów: Problematyka stanu badań pojęcia rytuału, Funkcje rytuału w kontekście badań, Filozofie powtórzenia.

Jest to rzetelny, dobrze napisany tekst, który w pełni oddaje charakter myślenia artystki. Jest on nie tylko szczegółowym opisem kolejnych etapów Jej działań artystycznych, ale też formą opowieści, swoistym manifestem, który staje się integralnym elementem całości realizacji Kandydatki do stopnia doktora. Peli odpowiada na pytanie czy tytułowe ślady, które zawęza do ludzkich zapisów, mogą

stanowić o przepływie naszej obecności i fizyczności, a także w jaki sposób warunkują naszą codzienność. Na podstawie przeprowadzonych badań za pomocą metody „*obserwacji uczestniczącej*”, kategoryzuje i obserwuje zebrany materiał. Otrzymane zapisy kopiuje i sprowadza do nieczytelności. Ważne dla Niej jest zderzenie odbiorcy z pozornie znanym lecz nieczytelnym. Stawia też pytanie o rolę oraz funkcję rytuału powtórzenia. Tak więc zapisy, słowa, notatki, w swoim pierwotnym stanie nieuporządkowania, stają się tajemnicą, która nas do siebie przyciąga, chce nami zawładnąć. Jej celem jest nobilitacja zbieranych śladów, wyciągnięcie z ukrycia oczywistości, które warunkują harmonię codziennego powtórzenia, a przez swoją pozorną przezroczystość stają się niewidoczne.

Działania twórcze Pani Magdaleny Peli obudziło we mnie wspomnienie pewnego opowiadania Jorge Luisa Borgesa zatytułowanego „Biblioteka Babel”, które jest oniryczną wizją napisaną w Mar del Plata na argentyńskim wybrzeżu Atlantyku 1941 roku.¹ Opowiada ono o koncepcji biblioteki totalnej, zawierającej nieskończoną ilość woluminów, zawierających wszelkie możliwe kombinacje alfabetów. Jednak poszukiwania księgi lub ksiąg, w których zawarte są słowa niosące jakieś znaczenie kończyły się daremnym wysiłkiem całych pokoleń strzegących niezmiernych zbiorów. Niemal czterdzieści lat później Jerzy Ludwiński w konspekcie do wykładu „Sztuka poza. Sztuka od” zapisuje wielokrotnie słowo „sztuka”². Każdy kolejny zapis staje się coraz mniej czytelny, a ostatni jest tylko pofalowaną linią. Tu mamy odwrotne działanie, kiedy to sens słowa zaczyna zanikać, aż do momentu, kiedy staje się śladem, nieczytelnym nawet dla samego autora. Borges wykreował świat, w którym poszukiwanie sensu staje się imperatywem pozwalającym działać mitycznym bibliotekarzom, natomiast Ludwiński poprzez swój zabieg redukuje znaczenie słowa do nieczytelnego śladu.

Co zrobić z otrzymanym od kogoś słowem?

Jak ochronić je przed zapomnieniem?

Zapisać, wykuć w kamieniu, powtarzać?

„Ślady codzienności. Rytuał powtórzenia” to zestaw realizacji artystycznych, będący główną częścią rozprawy doktorskiej. Składa się on z dwóch obiektów

¹ J.L. Borges, *Biblioteka Babel w Opowiadania*, Wydawnictwo Literackie Kraków, 1978;

² J. Ludwiński, *Sztuka w epoce postartystycznej i inne teksty*, Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu/ Biuro Wystaw Artystycznych we Wrocławiu

Commonplace book realizowanych w latach 2017 - 2022 oraz zestawu ośmiu obrazów powstałych pomiędzy 2020 a 2022 rokiem, wykonanych techniką autorską. Te obrazy, malowane, wyszywane, formowane są dość specyficzne. Trzy prace mają formę koła odpowiednio o średnicach 200, 100 i 80 cm. Pozostałe przywodzą mi na myśl jakieś kamienne formy wypełnione pozornie nieczytelnymi znakami (runami), które dopiero po chwili przybierają formę zsyntetyzowanego przez autorkę zapisu. Szczególnie jedna z nich zrobiła na mnie duże wrażenie. Wykonana naturalnymi pigmentami, akrylem, muliną oraz tuszem na płótnie o wymiarach 250 × 80 cm. przywodzi na myśl jakiś niezidentyfikowany, pozaziemski obiekt pokryty we fragmentach ciągami liczb i form. Ma on w sobie coś magicznego, pierwotnego, nieznanego. Staje się oknem do wnętrza duszy autorki.

Kreacje te są następstwem wcześniejszych poszukiwań artystki, którą od wielu lat fascynuje abstrakcyjny aspekt obserwowanej rzeczywistości. Fascynacja odnajdywaniem pierwiastków magicznych, rytmu i niekonwencjonalnych zestawień kolorystycznych w prozaicznych, codziennych sytuacjach, gdzie wnikliwa obserwacja prowadzi do widzenia analitycznego, staje się na pewnym etapie abstrakcyjna, wyrażająca w skróconej formie malarskiej całą gamę myśli i emocji. Ponadto jak sama autorka pisze: *„Powstała praca jest nobilitacją śladów codzienności. Dzięki zastosowaniu szlachetnych metod zamroziłam na płótnie oraz na płaszczyźnie obiektów commonplace book setki ludzkich zapisów. Rzetelnie skopiowałam charakter pisma, kierunki prowadzenia gestu. Samo trwanie w tym procesie było zrytmizowanym działaniem, peanem do powszedniej powtarzalności, że czułość wobec lichych, pospolitych przedmiotów odstania ich piękno.”*

Pela jak demiurg kształtuje własny świat, scala w jeden ciąg myślowy, wypełniający przestrzeń Jej obiektów artystycznych. Cały ten proces ma charakter subiektywny i osobisty. Obrazy posiadają niezwykłą przestrzeń i niesamowitą wręcz siłę jaką może posiadać tylko słowo, które potrafi zmieniać trajektorię planet i gwiazd. Jak pisze prof. Krzysztof Gliszczyński; *„(Magdalena Pela) Bada kartograficzną mapę zbiorowości, namierzając w niej granice istnienia jednostki, która nieustannie się zmienia, podlega wręcz anamorfizacji. W sposób płynny przenosi badane pojęcia w obszar sztuki, szukając dla nich nowej formy plastycznej. Ostatecznie jej forma badań i pracy artystycznej kształtuje się wokół zagadnień codzienności, zbierania i analizowania śladów bytności. Zwraca uwagę*

na rytualizację, która staje się w jej przypadku formą, która przenosi jej doświadczenia i refleksje w światła sztuki”.

Mam absolutne przekonanie nie tylko o wartości tworzonych przez Nią prac, ale też o Jej wewnętrznej potrzebie, która staje się bodźcem do coraz nowszych wyzwań, które sama sobie nakreśla w poszukiwaniu własnego miejsca na skomplikowanej mapie współczesnej sztuki.

Konkluzja

Pani mgr Magdalena Pela jest artystką odpowiedzialną i zdeterminowaną, która dąży do jasno określonego celu. W swojej uporczywej pracy jest konsekwentna, zarówno jako człowiek i jako malarka. Jej wybory artystyczne są dojrzałe i absolutnie dla mnie przekonujące. Zaproponowany przez Nią temat dysertacji doktorskiej „Ślady codzienności. Rytuał powtórzenia” jest nowatorsko przedstawiony, a zestaw realizacji artystycznych, będących przedmiotem niniejszej recenzji stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego, prezentuje spójny przekaz i świadczy o ukształtowanej już osobowości twórczej kandydatki do stopnia doktora. Zaangażowana jest też Ona w działalność dydaktyczną w Czwartej Pracowni Rysunku w Katedrze Rysunku na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku prowadzonej przez Panią prof. dr hab. Annę Królikiewicz. Konkludując Pani mgr Magdalena Pela ze swoim dorobkiem artystycznym, doświadczeniem i umiejętnościami pedagogicznymi w pełni zasługuje na przyznanie Jej stopnia doktora, co gorąco popieram.

Z poważaniem

prof. dr hab. Zbigniew Szot